



Warszawa, dnia 1 września 2006 r.

**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*dr Janusz KOCHANOWSKI*

**RPO - 534838 - II/06/PS**

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00  
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

**Pan**  
**Zbigniew Ziobro**  
**Minister Sprawiedliwości -**  
**Prokurator Generalny**  
**Al. Ujazdowskie 11**  
**00-951 Warszawa**

Budzi niepokój praktyka organów prokuratury dotycząca ścigania przestępstw z art. 226 Kk. Zarzutami w tym zakresie obejmowani są dziennikarze: redaktor naczelny, który dopuszcza do druku publikację prasową, w której - według organów ścigania - miało dojść do znieważenia funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, jak i jej autor, ale również inne osoby.

Przykładem takich działań może być sprawa, podjęta przeze mnie z urzędu, która była prowadzona przez Prokuratora Rejonowego Warszawa - Śródmieście i zakończyła się skierowaniem w dniu 30 maja 2006 roku do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia aktu oskarżenia przeciwko Piotrowi Najstubowi i Cezaremu Karolowi Łazarewiczowi dziennikarzom tygodnika „Przekrój” (sygnatura akt 1 Ds. 396/06/V). Stoją oni właśnie pod zarzutem popełnienia występku opisanego w art. 226 § 1 Kk (znieważenie prokuratora poprzez wyeksponowanie przy pomocy techniki drukarskiej w artykule pt. „Prokurator Podupadły” słów powszechnie uznanych za obelżywe).

Kolejną egzemplifikacją tego problemu jest sprawa opisana w „Rzeczpospolitej” z dnia 4 sierpnia 2006 roku w artykule prasowym autorstwa Anny Marszałek i Macieja Szulca pt. „Funkcjonariusz Anna Sobecka”. W tym przypadku zarzut popełnienia przestępstwa został postawiony byłemu redaktorowi „Super Expressu” Mariuszowi Ziomeckiemu.

Uwagę zwraca także sprawa bezdomnego Huberta H., oskarżonego o znieważenie Prezydenta RP, w stosunku do którego - jak podały środki masowego przekazu - zarządzone zostały ogólnokrajowe poszukiwania ze względu na niestawiennictwo w sądzie.

Ustawa o Rzeczniku Praw Obywatelskich nie daje mi uprawnień do kwestionowania decyzji procesowych prokuratorów m. in. w zakresie ścigania przestępstw z art. 226 § 1 Kk, jednak wątpliwości moje budzą informacje o ściganiu przez prokuraturę dziennikarzy w tego rodzaju sprawach.

Europejski Trybunał Praw Człowieka słusznie wskazuje, że prasa odgrywa zasadniczą rolę w społeczeństwie demokratycznym. Chociaż nie może przekraczać pewnych granic, w szczególności nie może naruszać dobrego imienia oraz praw innych osób, jej obowiązkiem jest przekazywanie informacji i poglądów we wszystkich sprawach dotyczących interesu publicznego w sposób odpowiadający jej obowiązkom i odpowiedzialności. Nie jest wyłącznie tak, że prasa ma za zadanie przekazywanie takich informacji i poglądów; społeczeństwo ma również prawo je otrzymywać. W innym bowiem przypadku, prasa nie byłaby w stanie odgrywać istotnej roli "instytucji kontroli społecznej" (*public watchdog*). Art. 10 chroni nie tylko treść wyrażanych poglądów i informacji, ale również formę, w jakiej są one przekazywane. Swoboda dziennikarska obejmuje również możliwość odwołania się do zastosowania pewnej przesady lub nawet prowokacji (wyrok ETPC z dnia 14 marca 2002 r., nr 26229/95, Gawęda przeciwko Polsce).

Warto w tym miejscu wyeksponować specyficzny charakter prawa karnego, jako „ostatecznej” reakcji państwa na zdarzenie stanowiące zagrożenie dla dóbr chronionych, zwłaszcza iż, niezależnie od sankcji karnej przewidzianej w art. 226 Kk, ochrony naruszonej przez znieważenie czci można dochodzić na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego (art. 23, 24 i 448 Kc).

Wobec powyższych wątpliwości, uprzejmie proszę o ocenę zasadności tego typu działań organów prokuratury oraz wyrażenie stanowiska odnoszącego się do przedstawionego problemu.

***Łączę wyrazy szacunku***

***/-/ Janusz Kochanowski***